

# Dziesięcina w pesos

Alan Iván Ruiz Ontiveros

(Historia oparta na faktach)



Sofia obudziła się wczesnie. To był szczególny dzień. Miała sprzedawać lemoniadę na wyprzedaży garażowej u wujka i cioci! Mama zrobiła dla niej ogromny dzban lemoniady.

Sofia przygotowała plakat. Napisała „Lemoniada” pomarańczowym i żółtym kolorem.

Przykleiła plakat do małego stołu. Potem usiadła i czekała.

Wkrótce przyszedł mężczyzna. „Mogę dostać szklankę lemoniady?”, zapytał. Wrzucił do słoika kilka pesos.

„Oczywiście!”, odpowiedziała Sofia. Nalała mu szklankę lemoniady.

Ludzie powoli zaczęli się schodzić na wyprzedaż. I po trochu ubywało pysznej lemoniady. Ranek upłynął szczęśliwie. Wkrótce skończyła się lemoniada.

Sofia wstrząsnęła słoikiem. Pesos brzęczały. Miała ich wiele!

„Dobra robota!”, powiedział tata.

Sofia nigdy wcześniej nie miała tyle pieniędzy. „Kupię sobie yoyo!”.

Tata się uśmiechnął. „Czy wiesz, co mama i ja robimy, kiedy zarobimy pieniądze?”.

Sofia potrząsnęła głową.



„Płacimy dziesięcinę”, powiedział tata. „Ojciec Niebieski dał nam wszystko. Poprosił, aby oddać Mu małą część. Płacimy dziesięcinę, ponieważ Go kochamy”.

Sofia uśmiechnęła się. Chciała pokazać Ojcu Niebieskiemu, że ona też Go kocha.

Tata pomógł jej policzyć pesos. Po odliczeniu dziesięciu odkładała jedno peso do koperty. Tata pomógł jej napisać kwotę na formularzu. Włożyli go do koperty razem z pesos. Potem zakleili kopertę. Sofia miała wręczyć kopertę biskupowi następnego dnia w kościele.

„Jak się czujesz?”, zapytał Sofię tata.

„Bardzo szczęśliwa! I nadal mam pieniądze na yoyo”. Czuła, że Ojciec Niebieski jest zadowolony z jej wyboru. ●

*Autor mieszka w Chihuahua w Meksyku.*

ILUSTRACJE — CONSTANZA BASALUZZO

